

STRESZCZENIE

Do rąk czytelnika oddawany jest szósty tom cyklu monografii poświęconych Wielkiemu Resetowi – projektowi głębokich przemian znanej nam rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Przedsięwzięcie to zyskało w literaturze miano największego opracowanego przez człowieka planu resetowania świata – wygaszania w nim życia i włączania go na nowo, ale już na odmienionych zasadach. Projekt Wielkiego Resetu został ogłoszony w 2020 roku przez Klausa Schwaba podczas Światowego Forum Gospodarczego w Davos.

Niniejsza książka traktuje o globalnych i cywilizacyjnych hipotezach dotyczących możliwych wyjaśnień natury wielkoresetowych zmian. Autor przedstawia w niej różne warianty odpowiedzi na pytanie o istotę zjawiska, które weryfikowane są w ramach prowadzonych w projekcie badań. Jacek Janowski dzieli owe odpowiedzi na takie, które odnoszą się do zjawisk występujących w krótkiej perspektywie czasowej na skalę ogólnoswiatową (hipotezy globalne) oraz na takie, które opisują głębokie przemiany sięgające podstaw cywilizacji (hipotezy cywilizacyjne). W obrębie każdego z tych dwóch typów wyodrębnia hipotezy całościowe i cząstkowe. Hipotezy globalne Wielkiego Resetu o charakterze całościowym wskazują na możliwe scenariusze globalnej przemiany oraz mechanizmy jego realizacji. Natomiast te o charakterze cząstkowym odnoszą się do funkcjonowania niektórych składowych tych scenariuszy lub procesów posiadających samoistne znaczenie i oryginalną charakterystykę. Z kolei hipotezy cywilizacyjne Wielkiego Resetu o charakterze całościowym wskazują na rozkład cywilizacji utożsamianej z zachodnim dziedzictwem oraz głębokie przemiany w kierunku globalnej cywilizacji określanej mianem informacyjnej (opartej na interakcjach cyfrowych i sieciowych). Ta ostatnia jest określana w książce mianem anty-cywilizacji z uwagi na skalę zanegowania fundamentów, które stanowiły dotychczas cywilizacyjny kanon Zachodu. Z kolei pojęciem cząstkowych hipotez cywilizacyjnych Wielkiego Resetu autor określa punktowe przypadki resetowania, procesy dyskretnego i zsynchronizowanego wygaszania i zastępowania fundamentów *Christianitas*.

Do hipotez globalnych zaliczone zostały twierdzenia ujęte w następujące formuły: „oświecone wizje jako odgórne plany uzdrowienia świata”, „otwarta konspiracja jako jawna metoda spiskowego działania”, „zarządzanie kryzysem jako reakcja na powodowane problemy”, „kapitalizm interesariuszy jako obietnica ekonomicznego włączenia interesariuszy”, „absolutna dominacja jako stan globalnego nadzoru”, „wirtualna symulacja jako uszczęśliwiająca iluzja”, „cybernetyzacja świata jako przestrzeni sterowania”.

Hipoteza oświeconej wizji wskazuje na wysoce prawdopodobną rolę nieoficjalnego, niejawnego i niesformalizowanego planowania, programowania i projektowania globalnych trendów, a więc architektury i infrastruktury Wielkiego Resetu. Na prze-

strzeni ostatnich stuleci zmiany globalne ulegają stopniowej konsolidacji. Obserwacja wielkoresetowych megatrendów jako zachodzących powszechnie kierunków zmian pozwala na sformułowanie hipotezy, iż występują też programy działań pochodzące od ośrodków i środowisk o aspiracjach globalnych. Kolejne wersje tzw. oświeconych wizji świata stanowią odpowiedź na nieznane wcześniej dylematy, przy czym zmieniają one swój zakres z lokalnego na globalny np. od rewolucji francuskiej po rewolucję kulturową roku 1968.

Hipoteza otwartej konspiracji odnosi się do sposobu zarządzania trendami globalnymi przez elity, przede wszystkim te o charakterystyce plutokratycznej, podczas osiągania przez nie efektów cywilizacyjnych zasadniczo nieznanymi przez masy. Konglomeratem zintegrowanych czynników wzmacniającym pozycję elit i osłabiającym wolność jednostki jest ideologia, technologia i ekonomia socjalistyczna. Autor uznaje, iż wprowadzenie w globalny obieg zasad socjalizmu stanowi efekt działań aktywnej i zorganizowanej mniejszości z jednej strony, a bezczynności pasywnej i niezorganizowanej większości z drugiej strony. W ramach omawiania tej hipotezy podniesiony został też problem unikania w programach badawczych zagadnień, które nie zostały oficjalnie ujawnione i urzędowo ogłoszone.

Hipoteza zarządzania kryzysem stanowi propozycję wyjaśnienia Wielkiego Resetu w kategoriach daleko posuniętej kontroli (kontroli wyprzedzającej) zjawisk kryzysowych. Z tej perspektywy zarządzanie kryzysem – jego powstanie, rozwój i zakończenie stanowią ciąg prowokowanych, ukierunkowywanych i wygaszanych zdarzeń. Uzasadnieniem kontrolowanego kryzysu jest możliwość i potrzeba jego przezwyciężania, angażującego siły i środki oraz podporządkowującego starania i działania wcześniej niezależne, spontaniczne, swobodne i przypadkowe. Im poważniejszy jest kryzys, niezależnie od stopnia jego sprowokowania, tym większe wywołuje potrzeby i stwarza możliwości dla mobilizacji zasobów, kontroli okoliczności i sterowania zachowaniami.

Hipoteza wycofania kapitalizmu w ramach Wielkiego Resetu odnosi się do procesów forsowania koncepcji kapitalizmu inkluzywnego. Posiada ona swoje ideologiczne podłoże, a przy tym realizowana jest w wymiarze technologicznym. Klasa wyższa okazuje się rzecznikiem najmniej produktywnego kapitalizmu państwowo-korporacyjnego, a zarazem finansowo-globalistycznego. Paradoksalnie w miarę jak ujawniają się efekty uwalniania kapitalistycznych mechanizmów rynkowej wolności gospodarowania z korzyścią dla ogółu, pojawiają się antykapitalistyczne wezwania do opamiętania, gospodarczego zrównoważenia, ograniczenia rozwoju, zmniejszania popytu, wyłączania fabryk, ograniczania zużycia energii, utrudniania swobody przemieszczania się czy blokowania konkurencji. Powstaje wrażenie, że osobistości, środowiska i ośrodki globalizacyjne nie są już dłużej zainteresowane wzrostem gospodarczym ludzkości, podnoszeniem poziomu życia każdego człowieka, ale eliminacją nadprogramowej części ludności i ograniczaniem możliwości korzystania przez nią z zasobów planety. Głównym zaś sposobem osiągnięcia tego celu miałyby być zniesienie kapitalizmu jako najsprawniejszego z dotąd znanych sposobów poprawy warunków bytowych człowieka na Ziemi.

Hipoteza absolutnej dominacji łączy Wielki Reset z panowaniem w pełnym spektrum konfliktów – na lądzie, w powietrzu, na morzu, w kosmosie i w cyberprzestrzeni. Tego rodzaju hegemonia bywała wiązana z amerykańskim imperium przewodzącym w procesie globalizowania świata. Jednak coraz częściej podnosi się, iż sprawowana jest ona przez nieformalnie skonsolidowane struktury globalnego państwa transnarodowego. Tak w pierwszym przypadku – wiodącego w globalizacji supermocarstwa, jak również w drugim – globalnie panującego państwa transnarodowego – władza uloko-

wana jest w głęboko zakonspirowanych strukturach, zaś administracja w zewnętrznie dostrzeganych instytucjach politycznych, wojskowych, finansowych czy medialnych.

Hipoteza wirtualnej symulacji Wielkiego Resetu wskazuje na integralnie-ideologiczno-technologiczne symulowane tworzywo jego globalnych obiektów i cywilizacyjnych procesów, które zwrótnie wpływają na rzeczywistość niesymulowaną. Wizje ideologiczne, wizualizacje techniczne i motywacje ekonomiczne nowego porządku, czy raczej nieporządku świata, są generowane w nierzeczywistej przestrzeni zintegrowanych i zunifikowanych wrażeń i wyobrażeń. Są one psychologicznym podłożem globalnej standaryzacji i koordynacji emocjonalno-behawioralnej kosztem indywidualnej refleksji intelektu oraz decyzji woli.

Hipoteza przestrzeni sterowania opiera się na przypuszczeniu, że celem architektury i infrastruktury Wielkiego Resetu jest radykalne wzmocnienie kontroli globalnej poprzez zautomatyzowane wpływanie na zjawiska i procesy zachodzące na coraz niższych poziomach cyfrowego i sieciowego środowiska ludzkiej aktywności. Środowisko to określane jest mianem przestrzeni cybernetycznej – cyberprzestrzeni, będącej globalną i totalną przestrzenią sterowania, pokrywającą się z przestrzenią symulacji – przestrzenią wirtualną. Cyfrowa i sieciowa przestrzeń sztucznie i synchronicznie generowanych wrażeń i wyobrażeń jest zarazem przestrzenią symulowaną, jak również symulującą oraz przestrzenią sterowaną i sterującą. Jest biernie symulowana i sterowana przez jej architektów i inżynierów, zaś czynnie symuluje i steruje swymi użytkownikami i klientami. Pomiędzy jednymi i drugimi znajdują się jeszcze operatorzy i administratorzy, występujący w podwójnej, a nawet poczwórnej roli – symulujących i symulowanych oraz sterujących i sterowanych.

W książce zaprezentowane zostały także ogólne i szczegółowe hipotezy na temat istoty Wielkiego Resetu w wymiarze cywilizacyjnym. Są to hipotezy określone przez autora jako: „wartości jako siły motywujące”, „wolność jako wyzwolenie od odpowiedzialności”, „rozwoj jako postępowe złudzenie”, „bezpieczeństwo jako konsekwencja eskalacji ryzyka”, „kondycja jako subiektywne odczucie dobrostanu”, „misja jako świadomość ewolucyjnego przeznaczenia”.

Hipoteza rozkładu wartości głosi, iż na atlantyckim Zachodzie rozkład tradycyjnych wartości polegający na ich relatywizacji dostrzegalny jest niemal na każdym kroku. Ich nieprzypadkowy, a raczej celowy rozkład wkracza w ostatnią, posthumanistyczną fazę. Odrzucone i skompromitowane tradycyjne wartości zastępowane są już tylko siłą technicznych, ekonomicznych i ideologicznych nacisków. Dokonało się to pod osłoną demoliberalnej narracji na temat idei oświeceniowych, pozytywistycznych i postmodernistycznych, rozkładających społeczeństwa Zachodu, a dających szanse społeczeństwom światowego Wschodu i Południa oswojonym z kolektywistyczno-depotyczną mentalnością. Po załamaniu euroamerykańskiego Zachodu, zbudowanego na mocnych fundamentach poszanowania wolności, otwiera się droga do rozwoju projektów dyscyplinarnych, poddania mieszkańców tej części świata systemom karności znanych od dawna na azjatyckim Wschodzie i w krajach Południa. Tak dokona się – zgodnie z tą hipotezą – światowa konwergencja ideologiczna, technologiczna i ekonomiczna projektowana dla architektury i infrastruktury Wielkiego Resetu.

Hipoteza cywilizacji bez odpowiedzialności głosi, iż w ramach Resetu następują masowe i metodyczne procesy pogłębiania i popularyzacji programowej postawy nieodpowiedzialności na cywilizacyjną miarę. W obliczu nasilającej się rewolucji oraz nadciągającej wojny ośmieszane, a nawet zwalczane są kampanie kontrewolucyjne i antywojenne. Bezczyńność wobec wielkich zagrożeń jest skrajną nieodpowiedzialnością jednych – milczącej większości, a ewidentną dywersją innych – aktywnej mniej-

szości. Takim zagrożeniem jest sam Wielki Reset ze wszystkimi terrorystycznymi, wojennymi czy rewolucyjnymi konsekwencjami. Erozja odpowiedzialności najpierw za siebie, potem za najbliższych, a dalej także za szersze wspólnoty nie mogła być i nie była tylko zwyczajnym zbiegiem okoliczności i następstwem niedającej się przewidzieć przypadkowości. Wiele sił i środków zostało zaangażowanych na rzecz obniżenia intelektualnego, moralnego, estetycznego i religijnego poziomu wyrobienia ludzi sprowadzanych do poziomu zatamizowanych jednostek czy zanonimizowanych kolektywów. Dążenie do automatyzacji zachowań ludzi na masową skalę pojawia się w ogólnych deklaracjach politycznych i strategicznych doktrynach wojennych, gdzie w roli rzeczywistego i ostatecznego obiektu ujarzmienia stawiane jest społeczeństwo. Niezależnie od nakręcanych konfliktów między- i wewnątrzpaństwowych toczono są zmagania w celu opanowania społecznej niezależności, nieprzewidywalności i niepewności.

Hipoteza złudzenia rozwoju odnosi się do wyobrażenia sensu zachodzących zmian globalnych i procesów cywilizacyjnych. Z zachodniej perspektywy ideowo-poglądowej często przypisuje im się charakter rozwojowy, np. w zakresie podnoszenia ludzkiej mobilności czy produktu krajowego brutto. Najbardziej zaś wymiernymi przejawami rozwoju miałyby być doskonałe maszyny służące do komunikacji i do przetwarzania informacji. Wciąż brak jest porozumienia w kwestii tego, na czym polega historyczny rozwój: czy na doskonaleniu człowieka, czy organizacji, w których żyje, czy praw, którymi się kieruje, czy narzędzi, którymi się posługuje. Nie ma też zgodności co do tego, na czym polega owo doskonalenie: na aktualizowaniu potencjalności czy stwarzaniu nowych możliwości, czy wreszcie na samej tylko nowości, zmienności i oryginalności. Rozwój cywilizacji dotyczy jej wpływu na człowieka w aspekcie jego dojrzałości i pomysłowości, osobowości i społeczności, bezpieczeństwa i wolności, racjonalności i moralności oraz doczesności i wieczności. Ustalenia wymaga to, na ile jest on rzeczywisty w ostatecznym rozrachunku, a na ile pozorny w toku bieżących zmagani.

Hipoteza eskalacji cywilizacyjnego ryzyka zakłada, iż poziom ryzyka sięga już do granic cywilizacyjnej stabilności i pewności. Wiedza na ten temat jest dość powszechna. Trudniej zidentyfikować tego przyczyny i zdefiniować skutki z powodu ich najwyższej złożoności i najszybszej zależności. Nie jest to kwestią przypadku, że cywilizacja zachodnia upada pod naporem bezmiaru zjawisk i procesów wewnętrznych, a nie siły nacisków i ataków zewnętrznych, jakby na własne życzenie, a nie z powodu najazdu obcych. Zrozumienie i wyjaśnienie tego, jak dochodzi do samolikwidacji, rozpoczyna się od rozpoznawania i ujawniania głębokich struktur, a nie opisu powierzchownych zjawisk. Najgłębsze cywilizacyjne struktury mają religijno-ezoteryczny status, manifestujący się polityczno-prawną tytulaturą. Na powstanie i trwanie danej cywilizacji największy wpływ mają zjawiska występujące w sferze przekonań religijnych, poglądów filozoficznych i postaw moralnych, nie zaś odkryć naukowych, innowacji technicznych, zasobów ekonomicznych i wpływów politycznych. Dla bezpieczeństwa cywilizacyjnego ważniejsze i rozstrzygające jest to, czego nie widać z racji ulokowania w ludzkiej świadomości, mentalności i duchowości, nie zaś zasobności, powierzchowności i witalności. Cywilizacja zachodnia nie upada z powodu pozbawiania jej własnych wytworów, lecz zwyrodnienia ich twórców. Manipulacja właściwa cywilizacji informacyjnej dotyczy doboru treści i formy informacji rozpowszechnianych w sposób mający wprowadzić w błąd odbiorcę i skłonić go do określonego postępowania. Informacyjno-cywilizacyjna socjomanipulacja polega na kierowaniu całymi zbiorowościami za pomocą głęboko ukrytych mechanizmów życia społecznego w celach odbiegających od oficjalnie deklarowanych. Towarzysząca jej psychomanipulacja jest podprogowym oddziaływaniem na świadomość lub emocjonalność indywidualną i zbiorową. Pojawia się także

biomanipulacja, która oznacza wytwarzanie nowego typu organizmów żywych poprzez ingerowanie w ich kody genetyczne lub połączenia nerwowe. Te i inne jeszcze rodzaje manipulacji zmierzają do cywilizacyjnego ubezwłasnowolnienia.

Hipoteza konspiracyjnego przejścia cywilizacji wpisuje się w inne hipotezy wyjaśniające istotę Wielkiego Resetu, wskazujące na kierowanie światowej gospodarki i kultury ku załamaniu. Z perspektywy globalnych ośrodków decyzyjnych liczba ludności świata jest zbyt duża, co prowadzi do nadmiernego zużywania zasobów i zanieczyszczania środowiska. W odpowiedzi pojawiają się kreatorzy, promotorzy i administratorzy nowego ładu, którzy walczą z przeludnieniem za pomocą antynatalistycznych narracji, deklaracji, regulacji i produktów. Przy obecnym poziomie opanowania i zorganizowania świata masy niemal w całości stają się zbędne, a jako takie skazywane są na ustąpienie miejsca, podporządkowanie regułom stopniowego ograniczania uciążliwej biomasy (obciążenia energetycznego) i ludzkiego psychobalastu (pokoleniowej pamięci). Najskuteczniejszą metodą do realizacji tego celu jest powszechna, dobrowolna, a także przyspieszona migracja z realnej przestrzeni życia na planecie do przestrzeni wirtualnej poza nią. Wyznaczona jednostce rola w systemie światowym miałaby sprowadzać się do cyfrowego przetwornika globalnej sieci, kontrolowanego za pomocą dostępu do informacji, dostaw energii i rozdziału siły nabywczej. W nowym porządku obniżać ma się zapotrzebowanie na dobra realne czerpane z planety, a wzrastać na dobra wirtualne jako nieszkodzące planecie. W programowanie tego trendu przyszłości wpisują się nie tylko agendy cyfrowe, sieciowe i inteligentne, ale również klimatyczne, energetyczne i żywnościowe. Przeniesienie człowieka z przestrzeni uniwersum do skończonej, symulowanej i kontrolowanej przestrzeni metawersum możliwe będzie wraz z pogarszaniem się stanu świata obiektywnego, a zarazem podniesienia komfortu subiektywnego w świecie wirtualnym. W imię prawa człowieka do osobistego zadowolenia proponowane mu są nieszkodzące planecie sposoby osiągnięcia owego stanu.

Hipoteza podmianny misji cywilizacyjnej wskazuje na iluzję nowej misji cywilizacyjnej polegającej na transformacji od tradycyjnego ucywilizowania człowieka do modernistycznego cywilizowania narzędzi, za pomocą których zmienia on swoje otoczenie i samego siebie. W modernizmie i progresywizmie panuje niepisane przekonanie, że poszczególne zdarzenia oraz losy świata rozstrzygają się w dostatecznie rozpoznany sposób. Tymczasem składane zapewnienia i przyjmowane deklaracje nader często okazują się bezpodstawne albo bezskuteczne. Strategia Lizbońska już w 1999 roku zapowiadała wręcz, że za 10 lat gospodarka europejska zdominuje gospodarkę światową. Podobnie powszechnie znana wizja cywilizacji informacyjnej opiera się na utopijnych planach, iluzorycznych programach oraz propagandowych projektach. Nie wyrasta ona ze spontanicznych i oddolnych potrzeb oraz odruchów ludzi zakorzenionych w tradycji i naturze. Misją nowej globalnej cywilizacji miał być wspiały świat, wygodne życie, lekka praca, swobodna komunikacja, masowy dobrobyt, szeroka emancypacja, nieprzerwany postęp, nieograniczona samorealizacja, produktywna gospodarka, oszczędzanie zasobów, pokojowe współzycie i trwałe zadowolenie. Natomiast wraz z Wielkim Resetem przynosi ona pełną kontrolę, nieprzerwaną obserwację, skuteczną koordynację, centralne planowanie, drobiazgowo kwotowanie, zautomatyzowane sterowanie i głębokie warunkowanie. Wskazuje to na wdrażanie dwóch wersji Wielkiego Resetu – pozornej i symulowanej oraz wysterowanej, a tym samym podwójnej misji cywilizacji informacyjnej.

W pracy dokonano przeglądu obecnych w dyskursie publicznym hipotez na temat istoty Wielkiego Resetu. Przyrównuje się go do sztucznie przyspieszonej transformacji, kontrolowanej katastrofy czy wręcz planu opanowania świata. Inne hipotezy o wyraźnie perswazyjnym charakterze obejmują twierdzenia o tym, iż Wielki Reset jest

niedającą się uniknąć konsekwencją wcześniejszych zaniedbań, wyjątkową okazją do uzdrowienia świata albo etapem na drodze przyspieszonego rozwoju.

Autor książki wiele uwagi poświęca scenariuszom ustanawiania ustroju państwa światowego po Wielkim Resecie. Wobec zakwestionowania na wielu płaszczyznach rozpowszechnionej dotąd metody życia społecznego, polegającej na organizowaniu się ludzi w ramach szerszych zbiorowości, proponowane są zasady nowej umowy społecznej i nowego porządku światowego. Omnipotencja i uniwersalność takiego porządku stanowi finalnie sformułowaną w książce hipotezę na temat politycznej architektury oraz administracyjnej infrastruktury świata po Wielkim Resecie. Roszczenie nowego typu ośrodków decyzyjnych do zawarcia „nowej umowy społecznej” było uzasadniane tym, że zaistniał stan nadzwyczajny, szczególne okoliczności i zagrożenia pod wpływem pandemii koronawirusa w 2020 roku. Z tych powodów miał ulec delegalizacji dotychczasowy porządek i delegitymizacji miałyby podlegać instytucje władzy. Medialnie wywołany wstrząs socjopsychiczny miałby wystarczyć, aby anulować obowiązujący system polityczny i prawny.

W świecie, w którym przepływ informacji przestał być dobrem publicznym, stał się narzędziem sprawowania władzy. Przesunięcie centrum decyzyjnego nastąpiło w kierunku prywatnych korporacji działających w obszarze nowych technologii. W tej sytuacji Wielki Reset może być potraktowany jako próba dopasowania ustroju politycznego do warunków zmienionych pod wpływem wzrostu globalnego oddziaływania korporacji, siły zakulisowych ośrodków finansowych oraz słabości obowiązujących praw i działających instytucji. Daje się zauważyć także narastającą bezsilność społeczeństw i narodów wobec zagrożeń ze strony zwiększającej się inwazyjności technologii. Wszystko to skłania do postawienia pytania o cechy konstytutywne absolutyzmu nowego, globalnego typu. Wedle przyjętej w książce hipotezy jest on ideokratyczny, plutokratyczny i netokratyczny.